

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Częstochowa, Najśw. Marji P. 52. Tel. 2245. Skrz. p. 65.  
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł.  
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekoście wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogłoszenie 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia szenia książkowe, artystyczne, cyfrowe i bilansowe o 30 proc. droższe.

Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marji 26.—Telefon nr. 2656.

## Projekt francuski międzynarodowego układu O WALCE Z TEROREM.

Paryz. — Minister spraw zagranicznych Laval opuści Paryz w poniedziałek wieczorem, udając się do Genewy, gdzie weźmie udział w nadzwyczajnej sesji Rady Ligi Narodów zwołanej na wtorek 4 b. m. dla powzięcia ostatecznych decyzji przed plebiscytem w Saarze.

Przypuszczalnie w czwartek Rada Ligi Narodów zajmie się skargą Jugosławii przeciwko Węgrom w związku z zamachem marsylskim. Minister Laval wystąpi w tej sprawie z umiarkowanym projektem francuskim przewidującym zlikwidowanie konfliktu jugosłowiańsko-węgierskiego przez ustanowienie między narodowej konwencji przeciw terroryzmowi.

Bardzo duże znaczenie przywiązuje się tutaj do rozmów, jakie minister Laval odbędzie w Genewie z reprezentantem Włoch baronem Aloisi. Okazuje się coraz wyraźniej, że Włochy wołałyby dwustronne porozumienie z Francją od porozumienia francusko-włosko-jugosłowiańskiego. W politycznych kołach rzymskich twierdzą, że porozumienie francusko-włoskie stworzy automatycznie w tej części Europy atmosferę, która będzie sprzyjać zbliżeniu włosko-jugosłowiań-

skiemu.  
Co się tyczy ewentualnych rokowań w sprawie paktu wschodniego, to zależy



one w pierwszym rządzie od tego, czy do Genewy przybędzie minister Beck. — Wiadomo też, że w wypadku, gdyby minister Beck wziął udział w obradach genewskich, minister Laval omówi całokształt stosunków francusko-polskich.

### Posel VENEZUELI na zamku.

W związku z nominacją nowego posła Wenezueli odbyła się na zamku królewskim w Warszawie audjencja, podczas której minister pełnomocny Wenezueli Aristimuno Coll złożył Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające. Na zdjęciu — poseł Wenezueli w towarzystwie dyrektora Protokołu Dyplomatycznego p. Romera po złożeniu listów uwierzytelniających

## Na św. Mikołaja

Piękne prezenty: książki, zabawki, lalki, niedziadki, pieski, kotki, obrazki, malowanki i t. p. przygotował  
**SKLEP „GONCA”**  
II Aleja 26, tel. 20-50.

wodu niebezpieczeństwa, grożącego Litwie od strony Niemiec i wzywa państwa bałtyckie do wspólnego odparcia tego niebezpieczeństwa.

### Przypadkowe odkrycie tajnego „schroniska” ukraińskiego w Warszawie.

Warszawa. — Zupełnie przypadkowo władze bezpieczeństwa wykryły w Warszawie „melinę”, w której ukrywali się Ukraińcy przybywający do Warszawy z Małopolski Wschodniej.

Stало się to w ten sposób: przy ul. Dobrego nr. 36 założono niedawno kuźnierski warsztat reparacyjny. Wydział przemysłowy z powodów sanitarnych zarządził przeprowadzenie tam inspekcji.

Po przybyciu na miejsce przedstawiciele władz zastali 16-tu Ukraińców przy bywających w Warszawie bez zameldowania. Obecnych zatrzymano i przeprowadzono do aresztu, przyczem sprawę przekazano władzom bezpieczeństwa celem ustalenia czy między zatrzymanymi nie znajdują się poszukiwani przez władze przestępcy polityczni. Zakład opieczętowano.

### Ponure odkrycie z czasów carskich w Warszawie.

Warszawa. — W śródmieściu Warszawy pod gmachem domu Nr. 1 przy Krakowskim Przedmieściu, gdzie mieści się biura wydziału technicznego zarządu miejskiego i związku pracowników samorządowych, dokonano niezwykłego odkrycia. Oto znaleziono tam dwa szkielety ze szczątkami kajdan.

W domu tym mieścił się swojego czasu pod zaborem rosyjskim pierwszy komisariat rosyjskiej policji, t. zw. cyrkuł. Gdy onegdaj popsuła się rura wodociągowa, której główny kran znajduje się w piwnicy, gospodarz Zw. pracowników samorządowych p. Kiljański kazał wykopać rów dla zbadania uszkodzonej rury. Podczas kopania ziemi w obecności p. Kiljańskiego natrafiono pod ziemią na dwie ludzkie czaszki, a tuż obok nich na piszczele i szkielety.

Odkrycie to wywołało — rzecz prosta — łatwo zrozumiałą sensację. Mała piwniczka zapelniała się wkrótce ludźmi, którzy zaczęli z zainteresowaniem oglądać znalezione przedmioty. Jedna z dwu znalezionych czaszek ma wszystkie zęby z wyjątkiem trzech przednich, co wygląda na to, jakby te zostały wybite. Obok piszczele znaleziono kawałki metalu, jakby resztki kajdan.

Najprawdopodobniej wykopane szkielety są szczątkami nieszczęśliwych ofiar policji carskiej, która chcąc pozbyć się kłopotu z wynoszeniem trupów z aresztu, poprostu grzebała je w znajdującej się pod aresztem piwnicy.

W związku z tem ponurem odkryciem czynione będą dalsze badania. Nie jest wykluczone bowiem, że niejedna jeszcze piwniczka pod gmachem dawnego cyrkułu, kryje w sobie straszne tajemnice z minionych lat panowania rosyjskiego w Warszawie.

„Mój synu, rób Interesy z tymi, którzy się reklamują. Musza to być ludzie inteligentni, a z takimi nigdy nie strasz.”  
A. Franklin.

## Komunista Sergiusz Kirow zamordowany W GMACHU SOWIETU LENINGRADZKIEGO PRZEZ „WROGÓW KLASY ROBOTNICZEJ”.

Moskwa. — Agencja „Tass” donosi: Dn. 1 b. m. o godz. 16-ej m. 30 został zabity z ręki mordercy, nasianego przez wrogów klasy robotniczej Sergiusz Kirow. Zabójstwa dokonano w gmachu Sowieta leningradzkiego (były instytut Smolny). Sprawca zabójstwa został aresztowany. Władze ustalają identyczność zamachowca.

Kirow należał do t. zw. „starej gwardji bolszewickiej”. Ostatnio zajmował stanowisko sekretarza centralnego komitetu partji komunistycznej, sekretarza okręgowego komitetu partji komunistycznej w Leningradzie oraz członka centralnego komitetu wykonawczego Z. S. R. R.

Centralny komitet partji komunistycznej wydał z okazji zamachu specjalną odezwę, nawołującą ludzi pracy do dalszej walki o tryumf socjalizmu i o wyptępienie wszystkich wrogów klasy robotniczej.

Pogrzeb Kirowa odbędzie się w Moskwie w dniu 6 grudnia. Prochy zmarłego zostaną pochowane w murze krematorium. Jakichkolwiek dalszych szczegółów o zabójstwie Kirowa brak.

Tragicznie zmarły Sergiusz Kirow urodził się w roku 1887. Z zawodu był dziennikarzem. Do partji bolszewickiej należał od roku 1904. W roku 1906 został skazany na 5-cio letnie więzienie w

twierdzy. Po rewolucji w latach 1918 — 1920 brał udział w wojnie domowej. Od roku 1923 był sekretarzem centralnego komitetu komunistycznej partji Azerbejdżanu, zaś od roku 1925 sekretarzem partyjnej organizacji leningradzkiej.

Zmarły był jednym z najwybitniejszych członków sowieckiej elity rządzącej i cieszył się wielką popularnością.

### Olbrymie wrażenie w Moskwie

Moskwa. — Według komunikatu komisariatu spraw wewnętrznych dotychczasowe dochodzenie ustaliło, że zabójca Kirowa był urzędnik leningradzkiego oddziału inspekcji robotniczo-włościańskiej Leonid Wasiljewicz Mikołajew, lat 30. Zabójstwo Kirowa, będące pierwszym

od szeregu lat ujawnionym zamachem politycznym w Sowieciech, wywołało olbrzymie wrażenie w całym kraju. Wszystkie gazety ukazały się w żalobnych obwódkach. W wielu miastach powywiesza no flagi żałobne. Związek pisarzy sowieckich wydał odezwę nawołującą wręcz do represyj i wzywającą o „nienawiść przeciwko nienawiści”.

W podobnym tonie utrzymana jest odezwa organizacji naukowej.

Zmarły tragicznie Kirow był swego czasu członkiem delegacji sowieckiej do rokowań z Polską i był jednym z półtwórców traktatu ryskiego.

Agencja „Tass” donosi, że we wszystkich fabrykach leningradzkich odbyły się liczne zgromadzenia robotników, na których uchwalono rezolucje potępiające zabójstwo Kirowa i wyrażające oddanie partji komunistycznej. Jedna z rezolucyj stwierdza, że zabójstwo Kirowa nie zdoła wprowadzić rozstroju w szeregach robotniczych.

## O kolonie dla Polski

Poznań. — W niedzielę odbył się w auli uniwersytetu poznańskiego odczyt prezesa Ligi Morskiej i Kolonjalnej, gen. Orlicz-Dreszera. Odczyt poświęcony był akcji Ligi Morskiej.

Prelegent po dłuższym wstępie, omawiającym kwestję bezrobocia w Polsce, poruszył także ciekawe zagadnienie akcji Ligi Morskiej i Kolonjalnej i rzucił pewne światło na sprawę zakupu statku „Elenka”. — Prezes gen. Dreszer podkreślił, że Liga, chcąc wysłać statek w dłuższą podróż,

zwróciła się do wszystkich przemysłowców żeglujących z zapytaniem o wolny statek i otrzymała wówczas jednobrzmiącą odpowiedź, że wszystkie statki polskie są do takiej podróży nie do użytku.

Na skutek tego oświadczenia Liga nabyła statek „Elenka”, który po wyruszeniu w pierwszą podróż uległ awarii. Ponieważ naprawa zlanego masztu potrwa za dwa miesiące — zamiast „Elenki” wyruszy w podróż statek „Poznań”, w dniu 15 grudnia br. do Liberji.

Następnie gen. Dreszer omówił obszer- nit nawiązanie stosunków między Ligą Morską i Kolonjalną a republiką murzyńską Liberji i republiką Haiti.

### Nowe alarmy o koncentracji wojsk niemieckich na granicy litewskiej.

Kowno. — Pismo „Rytas” za mieszcza alarmującą wiadomość, że w Prusach wschodnich na granicy litewskiej w ostatnich dniach daje się zauważyć koncentracja wojsk niemieckich. Według informacji tego pisma mieszkający Prus wschodnich zdradzają zaniepokojenie w związku z mającym się odbyć procesem Neumana i Saasa, aresztowanych przywódców narodowych socjalistów w okręgu kłajpedkim. Pismo uderza na alarm z po-

## Jak na historycznym obrazie...

W dniu Święta Podchorążych pluton podchorążych piechoty w historycznych mundurach defiluje na tle murów Starego Miasta.



# Gil Robles - wódz hiszpańskich katolików

Coraz częściej i głośniejsze mówi się w kołach politycznych Hiszpanii o możliwości dościa w niezadługim czasie do władzy „Accion Popular” — katolickiej akcji ludowej, na czele której stoi młody działacz katolicki, Gil Robles.

Nazwisko to ma już we współczesnym życiu politycznym Hiszpanii swój bezsporny walor, — gorący patriotyzm hiszpański w połączeniu ze szczerym katolicyzmem, — składa się na obraz psychiczny wodza ruchu społeczno-katolickiego powołanego do odegrania wybitnej roli w swym kraju. W jego żarliwości katolickiej jest coś z wielkiego Ignacego Loyoli, który wszak także był Hiszpanem.

Wychowany w zakładzie Salezjanów młody Robles rychło obrał sobie karierę społeczno-polityczną. Przygotowuje się do niej bardzo starannie. Studja prawnicze, socjalne i ekonomiczne kołczy ze świetnymi wynikami i już jako 23-letni młodzienczek jest profesorem tytularnym publicznego prawa, prowadząc jednocześnie własne biuro adwokackie i współpracując z redakcją „El Debate”, gdzie cież jego pióro wysuwa go na czoło publicystów tego obozu. Zadziwiająca energja tkwi w tym człowieku. Mimo wyjątkowej pracy zawodowej i publicystycznej znajduje czas na pilne śledzenie przemian dokonywujących się w Europie współczesnej. Studja prowadzone w kraju nad przeobrażeniami zachodzącymi we współczesnej cywilizacji uzupełniamy podróżami do Niemiec, Włoch, Anglii, Ameryki Południowej (Gil Robles jest jednym z propagatorów ruchu iberyjskiego, który dąży do ponownego zespolenia kulturalnego krajów Ameryki południowej z Hiszpanją, kolebką ich dzisiejszej cywilizacji), skąd wraca w chwili upadku ustroju monarchistycznego w swej ojczyźnie, w kwietniu 1931 r.

Od tej chwili rozwija żywą działalność polityczną. W 1932 r. Gil Robles staje na czele zorganizowanej „Accion Popular” która w listopadowych wyborach do Kortezów w 1933 roku stała się miała punktem oparcia dla zjednoczonego frontu partji prawicowych, przeciwstawiającego się narastającej fali socjalistyczno-komunistycznej. Stronnictwo katolickiej akcji ludowej, wybiegające zarówno metodą organizacji jak i zakreślonym sobie programem daleko poza ramy stronnictw politycznych zwykłego typu, nabiera coraz większego znaczenia, przekształcając się w ognisko wielkiego ruchu społecznego, skupiającego w swych szeregach falang młodzieży zorganizowane na wzór bojowych formacji młodzieży we współczesnych wielkich ruchach politycznych. Niejednokrotnie netykło zagranica, dość słabo orientująca się w przemianach zachodzących ostatnio w społeczeństwie hiszpańskim, ale nawet w Hiszpanji same, chciano w ruchu, kierowanym przez Gil Roblesa widzieć proste naśladowictwo metod włoskiego faszyzmu czy niemieckiego narodowego-socjalizmu.

Zasady ideologiczne ruchu katolickiej unji ludowej opierają się jednak całkowicie na podstawach ujętych w encyklice papieskiej „Quadragesimo Anno”. Są więc nawskroś katolickie. Program socjalny Gil Roblesa przewiduje m. in. rozbudowę ustawodawstwa socjalnego, zasilki dla rodzin wychowujących dzieci i t. p., wyklucza natomiast wszelką walkę klas. A więc hasła solidaryzmu społecznego, którego naturalną konsekwencją jest ustrój korporacyjny. „Dążymy do ograniczenia prawa strajku — woia Robles w jednej ze swych deklaracji, wprowadzimy natomiast w życie zasadę bezwzględnej sprawiedliwości społecznej”. Według programu „Accion Popular” bogactwo jednostki służy nie do ułatwienia własnego życia, lecz do doskonażenia warunków życia społecznego. Wódz tego ruchu gotów jest cofnąć się nawet przed wprowadzeniem gospodarki planowej, o ile wymagać tego będzie interes całego narodu.

Z chwili gdy wódz hiszpańskiego ruchu katolickiego stanął na czele zjednoczonego frontu prawicowego (listopad 1933), zarzucano mu dążenie do dyktatury. „Nic nie jest mi bardziej obce —

oświadczył Gil Robles w rozmowie z pewnym politykiem. — Nie uznaję modnego dziś „cezaryzmu”. Prędzej, czy później „cezary” pokusi się o naruszenie praw boskich, których podstawowym wyrazem jest ład społeczny, wolny od pierwiast-

# Do obywateli

którym leży na sercu utrzymanie polskości na Kresach Wschodnich.

Hen daleko na granicach Rzeczypospolitej leży mało znany powiat Kamień-Koszyński liczący przeszło 95 tysięcy mieszkańców. Ludność o języku polskim była za czasów zaborczych rusyfikowana, a dziś narazona od strony południowo zachodniej na wpływy ukraińskie, zaś od wschodu na komunistyczne, wymaga specjalnego prowadzenia i opieki.

Państwo jako też i samorządy dają w miarę możliwości swą pomoc, lecz pomoc ta dla rzeszy 95 tysięcznej jest małą. Z braku polskiej książki pojawiają się ukraińskie i rosyjskie niwecząc długoletnią pracę szkół polskich, niwecząc kulturę polską zaszczerpioną jeszcze przed rozbiorem.

Wołamy do zawsze ofiarnego społeczeństwa o pomoc i ratunek. Nie pieniędzy nam potrzeba, ale książki polskie! Chocby zniszczone, (mogą być beletrystyczne nawet bajeczki) książki, któreby znalazła

się w ręku balaamuconego Poleszuka i wypiarła wroga. Często książka po przeczytaniu zabiera tylko miejsce tam, gdzie jej nie brak, gdzie mowa polska rozbrzmiewa szeroko, a tu w tej gęstym wśród moczarów i rozległych bagnisk polskich znalazłaby życie tętniące polskim słowem szeryzłaby tak bardzo potrzebną dla Państwa mowę i kulturę polską.

Prosimy w imieniu tej biednej ludności co rzadko chleb widzi, o nadsyłanie wszelkiego rodzaju książek na adres Inspektora Szkolnego w Kamieniu Koszyrskim — Polesie. Z ofiarowanych książek zostanie utworzona powiatowa centrala biblioteczna przy Inspektoracie Szkolnym, która będzie rozsyłała książki w kompletach wędrownych do najdalszych zakątków powiatu. — Za ofiary składamy serdeczne staropolskie „Bóg zapłać”.

Komitet Szerzenia Książki Polskiej w Kamieniu - Koszyrskim.

## TELEGRAMY

**KS. BISK. JASIŃSKI PRZENIESIONY DO ŁODZI**  
Miasto Watykańskie. — Jego Świątobliwość papież Pius XI raczył przenieść J. E. ks. biskupa Włodzimierza Jasińskiego ze Sandomierza na wakującą stolicę biskupią w Łodzi.

**HITLER DAŻY DO POROZUMIENIA Z WATYKANEM**  
Rzym. — W związku z pobyciem niemieckiego biskupa Barresa w Rzymie, krąży tu pogłoski, że Hitler pragnie osiągnąć czempredziej porozumienie z Watykanem, aby w ten sposób pozyskać sobie jeszcze przed plebiscytem katolików w Zagłębiu Saary.

Biskup Barres wyposażony został w tym celu w daleko idące pełnomocnictwa Hitler pragnie przywrócić duchownym katolickim wolność wygłaszania kazań oraz bronić ich przed atakami ze strony Związku nowopogańskiej orientacji religijnej.

Dyplomacja niemiecka zapewnia przytem, że zamiary Hitlera w tym kierunku są całkowicie szczerze.

**VOTUM ZAUFANIA DLA RZĄDU FRANCUSKIEGO**  
Paryż. — Na posiedzeniu Izby deputowanych przy omawianiu budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych komunisty Renaud Jean i socjalista Fie domagali się skreślenia funduszków dyspozycyjnych.

Obaj mówcy popierali żądanie swoje twierdzeniem, że z funduszu tego czerpała środki prasa, zamieszana w aferę Stawiskiego, oraz szereg podejrzanych osobistości, ujawnionych w tym procesie.

Premjer Flandrin w przemówieniu swoim oświadczył, że rząd musi mieć do dyspozycji pewne fundusze. Premjer Flandrin postawił w tej kwestji sprawę zaufania. Wniosek o skreślenie funduszków dyspozycyjnych poddano pod głosowanie.

Izba wyraziła rządowi zaufanie 457 głosami, odrzucając wniosek, za którym wypowiedziało się 120 deputowanych.

## Hausner zapowiada nowy lot z Ameryki do Polski

Detroit. — Znany polski transatlantyczny lotnik Hausner zapowiada nowy lot do Polski.

Dotychczas trudności natury finansowej stały na przeszkodzie lotnikowi, który już próbował przelotu ponad Atlantykiem.

## NOWA AFERA SZPIEGOWSKA WE FRANCJI?

Paryż. — W ciągu posiedzenia Izby francuskiej Francin Bouillon zaatakował gwałtownie radcę Monnier, zarzucając mu, że jest zawikłany w różne oszukiwacze afery i pozostaje w stosunkach z pewnym szpiegiem niemieckim.

Jak wiadomo, Monnier jest b. francuskim uczestnikiem wojny i niedawno nawiązał kontakt z kombatantami niemieckimi.

W odpowiedzi na ten atak, zwrócił się Monnier do związku kombatantów francuskich z prośbą o zajęcie się tą sprawą. W oświadczeniu dla prasy zaznaczył Monnier, że musi poczekać na dokładny tekst oświadczenia Francina Bouillona, poczem wnieśnie odpowiednią skargę o oszczerstwo.

## Kiepura zaangażowany do filmów w Europie i Ameryce

Berlin. — Od kilku dni odbywały się w Berlinie pertraktacje w celu zaangażowania n. znakomitego naszego śpiewaka Jana Kiepury do wytw. Paramount w Hollywood, oraz do wielkiego koncertu europejskiego. Walka konkurencyjna pomiędzy obu wytwórniami filmowymi doprowadziła w rezultacie do podpisania kontraktów kompromisowych, które dzielą działalność filmową światowej sławy artysty pomiędzy Ameryką i Europą.

Jako finał tych pertraktacji nastąpiło podpisanie przez redaka naszego kontraktu z Paramountem w Hollywood, oraz wytwórnią europejską „Ufa”.

Na podstawie obu tych kontraktów artysta zaangażowany został na dwa lata z tem, że jeden film w wersji niemieckofrancuskiej nagrywany będzie w Europie, zaś dwa filmy w ciągu roku nakręcane będą w Hollywood przez wytwórnię Paramount. Wielki nasz artysta zastrzegł sobie w kontrakcie, że w filmach przeznaczonych dla krajów słowiańskich większą część pieśni wykona w języku polskim.

Zaznaczyć należy, iż wielkie wytwórnie zagraniczne oceniając należyście niezwykle walory głosowe naszego wielkiego artysty, nie zaważyły się ofiarować mu honorarium idącego w miliony złotych (około 6 milionów zł.). Kontrakty najslawniejszych gwiazd filmowych obecnych czasów opiewają na dużo niższe kwoty.

Jest niezwykle charakterystycznym, że oficjalne czynniki Niemiec udzieliły, mimo obowiązujących w Niemczech przepisów walutowych, zezwolenia na wypłacanie tak poważnej sumy w Polsce, albowiem kontrakty opierają się na walucie polskiej.

—[0]—  
**MARSZ. PIŁSUDSKI WRÓCIŁ DO WARSZAWY.**  
Warszawa. — W sobotę powrócił z Wilna do Warszawy Marszałek Piłsudski.

## MASOWE WYCIECZKI ZAGRANICZNE DO POLSKI

Warszawa. — W końcu bieżącego miesiąca przybędą do Polski zbiorowe wycieczki zagraniczne do naszych miejscowości górskich. Zapowiadany jest m. in. przyjazd 300-tu turystów z Francji i Belgji. Dla wycieczek tych zorganizowane będą specjalne 10-dniowe pociągi narciarskie.

## ZWOLNIENIE 4-ch CZŁONKÓW STRON. NARODOWEGO.

Łódź. — Na posiedzeniu gospodarzem sądu okręg. zapadła decyzja zwolnienia 4-ch osadzonych w więzieniu członków Stronnictwa Narodowego z pośród 19-tu, którzy odpowiadają będą wkrótce przed sądem z adw. Kowalskim na czele.

Sąd postanowił zwolnić z więzienia następujące osoby: Tatera, Lachowskiego, Konarzewskiego i Millera.

Wśród zwolnionych niema ani jednego radnego miejskiego, którego aresztowano, jak wiadomo trzech.

## Wystawa legjonowa w Sosnowcu.

Sosnowiec. — W ub. niedzielę odbyło się w Sosnowcu uroczyste otwarcie historycznej wystawy Legionów polskich i organizacji niepodległościowych połączonej z wystawą plastyków Legionistów. Na otwarcie przybyli przedstawiciele władz i społeczeństwa z Zagłębia Dąbrowskiego, oraz wielu gości z różnych miast województwa kieleckiego i Górnego Śląska.

Uroczystość odbyła się w sali rad miejskiej zamienionej na salę honorową pamiętek Marsz. Piłsudskiego. Pierwszy przemówił prezes okręgu Zw. Legionistów pos. Gosiewski, poczem przemawiali gen. Galica i starosta Boxa.

Następnie goście zwrócili wystawę, która przedstawia się nader okazale. Po za setkami cennych eksponatów, wystawionych już w Krakowie, na wystawie znajduje się wiele pamiątek nowych, używanych przez marszałkówną Piłsudską, Szczególnie interesująco przedstawia się dział regionalny pamiątek i dokumentów z okresu walk o niepodległość w Zagłębiu w latach od 1904—1918. Wśród tych eksponatów znajduje się wiele białych kruczków o dużej wartości historycznej, m. in. akt oskarżenia bojowców w Zagłębiu, fotografie bojowców straconych przez cara, tablica umieszczona na rosyjskim starostwie przed wojną w Będzinie z nazwiskami oficerów i policjantów rosyjskich zabitych przez rewolucjonistów polskich.

## TORUN OTRZYMA WSPANIAŁĄ RADIJOSTACJĘ.

Toruń. — Prace nad wykończeniem radijostacji toruńskiej są w pełnym toku i według zapewnienia przedstawiciela dyrekcji Polskiego Radja, rozgłośnią toruńska znacznie funkcjonować już od dnia 15 b. m.

Do tej pory ukończono już montowanie olbrzymiego masztu antenowego wysokości 140 m., do którego dojdzie jeszcze 20-metrowej długości rura metalowa. Podobne urządzenie antenowe posiadają w całej Europie jedynie radijostacje wiedeńska i budapestyjska.

Wzniesiony został również i wykończono ny budynek, w którym mieścić się będzie studio. Obecnie toczą się prace nad montowaniem precyzyjnej aparatury, która sprowadzona z Warszawy.

Jak wiadomo, radijostacja toruńska, posiadająca siłę 24 kilowatów, pracować będzie na fali długości 304 metry i obejmie zasięgiem całą Europę.

## II MIĘDZYNAR. ZAWODY KRÓTKOFALOWCÓW WE LWOWIE.

Lwów. — W nocy z soboty na niedzielę punktualnie o godz. 0 rozpoczęły się we Lwowie II międzynarodowe zawody krótkofalowców, zorganizowane przez lwowski klub krótkofalowców.

Zawody polegają na nawiązaniu jak największej ilości rozmów krótkofalowców polskich z zagranicznymi. Już w pierwszym dniu zawodów w kołach krótkofalowców lwowskich stwierdzono, iż cieszą się one wielką wziętością i sympatją na całym globie ziemskim. Na każde wołanie Polaka zgłasza się z reguły kilku, a nawet kilkunastu krótkofalowców zagranicznych z całego świata. Najlepszą porą rozmów na krótkich falach jest noc i świt, gdyż wówczas są najlepsze warunki odbioru. Trwają one poza tem całą dobę.

Zawody zakończą się w niedzielę 16 grudnia o godz. 24-ej. Rozdanie nagród uczestników pierwszych międzynarodowych zawodów krótkofalowców, jakie od-

były się w grudniu ub. r. nastąpił we Lwowie, jak dotąd w kolebce i stolicy krótkofalowców.

**KASJER MAGISTRU SKIERNIEWIC POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO W CZASIE KONTROLI.**

Warszawa. — W Skierniewicach prze prowadzano od kilku dni lustrację ksiąg i dokumentów kasowych w magistracie. W piątek o północy kiedy komisja za jąta była rewizja ksiąg, w przyległym pokoju rozległ się strzał.

Jak się okazało, pozbawił się życia dłu gotelni kasjer magistratu Czesław Góralski, który był wezwany przez komisję w celu złożenia niektórych wyjaśnień.

Pomoc lekarska okazała się spóźniona. Zmarły śmiercią samobójczą z Czesław Góralski pracował w magistracie od 20 lat i uchodził za człowieka bardzo uczciwego. Wyjaśnieniem przyczyny samobójstwa zajęła się policja.

**NADUŻYCIA.**

Lomża. — Na seji wyjazdowej w Wy sokiem Mazowieckiem łomżyński sąd okr. rozpatrzył sprawę Rudolfa Martina, b. dyrektora Kasy Siefczyka w Łapach, oskarżonego o szkodliwą gospodarkę w spółdzielni „Trwałość”, która naraziła spółdzielnię na stratę 61,000 zł. R. Martin oskarżony był również o przywłaszczenie gotówką około tysiąca złotych.

Sąd ogłosił wyrok, skazując Martina na 2 i pół roku więzienia. Skazanego, odpowiadającego z wolnej stopy, aresztowano na sali.

**MASZYNISTA ZMARŁ NA LOKOMOTYWIE PEDZĄCEGO POCIĄGU.**

Kielce. — Dnia 27 ub. m. na szlaku kolejowym Warszawa — Katowice zdarzył się niezwykle wypadek.

W momencie, gdy pociąg osobowy nad jeżdżał do stacji Miągowa w pow. Będzin zmarł nagle maszynista tego pociągu ś. p. Antoni Raderski.

Powodem zgonu był udar serca. Pociąg poprowadził w dalszą drogę maszynista z innego pociągu, który właśnie znajdował się na stacji Miągowa.

**CI, KTÓRZY UCHYLALI SIĘ OD SŁUŻBY WOJSKOWEJ.**

Warszawa. — Wojskowe władze śledcze prowadzą szereg dochodzeń w sprawie reemigrantów z Niemiec i innych państw, którzy w okresie od powstania państwowości polskiej w czasie trwania wojny wyjechali z Polski, unikając służby wojskowej. Serja procesów dezerterów z przed kilkunastu lat, znajduje się niebawem na wokedzie sądowej.

W myśl obowiązujących przepisów przestępstwo dezercji przedawania się bowiem dopiero po ukończeniu wieku, prze widzianego w rezerwie i pospolitem ruszeniu, t. j. 50 lat.

**BOJKI W SYNAGODZE W RADOMSKU**

Radomsko. — Staraniem organizacji sjonistycznych odbyło się tu nabożeństwo żałobne z okazji zgonu Edmunda Rothschilda. Pod koniec nabożeństwa grupa osobników poczęła wznosić okrzyki przeciw osobie zmarłego i przeciw działaczom sjonistycznym, którzy byli inicjatorami nabożeństwa. Z tego powodu przyszło do gorszących bójek w synagodze. Interwenjowała policja, usuwając awanturników.

**Zbiorowe samobójstwo**

trzech młodzieńców w hotelu warszawskim.

Warszawa. — Wstrząsający wypadek zdarzył się w hotelu Polonia - Pałast w Alejach Jerozolimskich 29.

W niedzielę rano przyjechało do hotelu trzech młodzieńców, którzy zajęli wspólny numer. Młodzieńcy zameldowali się jako Herbert Brzeziński lat 25 z Katowic, Emoch Jagoda lat 20 ze Szczecina i Ryszard Pasterneki lat 20 z Katowic. Około godz. 3 po południu służba hotelowa usłyszała odgłos strzałów rewolwerowych, do chodzących z numeru zajmowanego przez młodzieńców. Zaczęto pukać do drzwi, a kiedy nikt nie odpowiadał, wyważono je, wzywając jednocześnie policję. Po wtargnięciu do pokoju stwierdzono straszną rzecz. Na podłodze leżeli wszyscy trzej młodzieńcy w kałużach krwi. Przybyli wkrótce na miejsce lekarz pogotowia stwierdził śmierć wszystkich trzech młodzieńców, wskutek ran postrzałowych w głowę.

Pobieżnie przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że wszyscy trzej desperaci uplanowali wspólne samobójstwo. Ponie-  
waż jednak młodzi nie mieli odwagi odebrać sobie życia, przeto najstarszy Brzeziński zastrzelił Jagodę i Pasterneki, po czym popełnił samobójstwo.  
Policja wszczęła energiczne dochodzenia, w celu ustalenia przyczyny tego niesamowitego dramatu młodych chłopców. Zwłoki denatów przewieziono do prosek torium, pokój zaś, w którym rozegrał się dramat, opieczono wano.

**POGŁOSKI O MILJONOWYCH SPADKACH — LEGENDA...**

Łódź. — Prasa doniosła, że w Łodzi znajdują się trzy rodziny, pretendujące do olbrzymiego spadku, w wysokości 50 milionów dolarów, pozostawionego przez amerykańskiego Polaka, Pietrasa.

Rodziny te wystąpiły do adv. P. Kohna z prośbą o wszczęcie kroków prawnych. Adv. Kohn zainteresowany w tej sprawie oświadczył, że istotnie rozpoczął kroki wstępne, musiał je jednak przerwać, „gdź okazało się, że spadku wogóle niema i nie było, rzekomy zaś „milioner” Pietras zmarł w bardzo kiepskich warunkach finansowych... przez długów, nie nikomu nie zostawił!”

Należy dodać, że historia o 50-milijonowym spadku amerykańskim głośna była nie tylko w Polsce, ale również i w Niemczech.

**ŚMIERĆ CPO ZASTRZYKU WSKUTEK POMYŁKI**

Warszawa. — Niesłychany wypadek wydarzył się w szpitalu żydowskim na Czystem w Warszawie.

Do szpitala tego przed niedawnym czasem przybyła na operację chirurgiczną 36-letnia Haindla Mordkowiec, którą umieszczono na oddziale chirurgicznym dr. Szpera. Operacja jej udała i chora wracała do zdrowia. Przed kilku dniami lekarz polecił zastrzyknąć chorej roztwór kurku. Jeden z asystentów, dokonywując tego zabiegu, zastrzyknął jednak chorą zamiast roztworu kurku — terpentynę. Skutki tej skandalicznej pomyłki były straszne, albowiem chora wśród strasz-

nych meczarni po krótkim czasie zmarła. Naczelny lekarz szpitala dr. Eile polecił zachować tajemnicę, zabraniając personelowi szpitalnemu opowiadać komuś o wypadku. Kiedy jednak rodziną dowiedziela się o zdarzeniu, złożyła doniesienie do policji. Niezależnie zaś od tego ordynator oddziału zawiadomił również o wszystkim prokuratora, prosząc o przeprowadzenie dochodzenia.

**ODDALENIE SKARGI WDOWY PO Ś. P. KOEHLERZE.**

Warszawa. — Sąd rozjemczy dla spraw ubezpieczeń od wypadków ogłosił orzeczenie w sprawie skargi wdowy po zabitym dyr. Żyrardowa ś. p. Koehlerze.

Jak wiadomo, ś. p. Koehler był zabity na ul. Mazowieckiej przez b. pracownika zakładów Juliana Blachowskiego.

Wdowa po zabitym wystąpiła do Zakładu Ubezpieczeń z wnioskiem o przyznanie jej renty. Motywowała ona swe wystąpienie tem, iż zabójstwo nastąpiło w momencie, gdy maż jej wracał do biura Zakład Ubezpieczeń odmówił wypłacenia renty. Sprawa przeszła z kolei do sądu rozjemczego.

Sąd rozjemczy skargę pozostawił bez uwzględnienia.

**Kino „EDEN” i Aleja 12.**

Dzisiaj porajający dramat rosyjski

**Pieśń Kozaka**

Prócz emocjonującej treści — w dramacie najpiękniejsze rosyjskie pieśni i romanse w mistrzowskim wykonaniu, fenomenalnego Jose Mojici jako kapitana kozaków. — W głównych rolach kobiece: ROSITA MORENO i MONA MARIS.

Had program: 2-aktowa komedia i Aktualności Faza. Początek o godz. 5-ej, 7.15 i 9.30 wiecz.

**KRONIKA**

Częstochowa 4 Grudnia Wtorek  
Dzisiaj — Barbary pn. Piotra. Jutro — Sabły pn. Wschód słońca o godz. 7,28 Zachód — 15,40  
Kalendarzyk historyczny: Potyczka z Tatarami pod Zwańcem 1633 r.

— **Uroczystość św. Barbary.** We wtorek dn. 4 b. m. przypada uroczystość św. Barbary, patronki górników i artylerzystów, obchodzona jako święto i odpust w miejscowej parafii św. Barbary.

Suma uroczysta, którą odprawi ks. prałat Wróblewski, odbędzie się we wtorek o godz. 11-ej r. Doroczny zwyczajem na odpust do kościoła św. Barbary przybędą górnicy z pobliskich okolic.

— **Przeor Jasnej Góry na audjencji u Prezydenta Rzplitej.** Nowowyrabny Przeor OO. Paulinów na Jasnej Górze, O. Norbert Motylewski, został onegdaj przyjęty na audjencji przez P. Prezydenta Rzplitej.

— **Z procesji jubileuszowej.** W ub. niedzielę po południu wyruszyła z Jasnej Góry procesja jubileuszowa Arcybractwa Różańcowego, w której udział wzięły organizacje katolickie i kilkutysięczne rzesze wiernych. Olbrzymia procesja prowadzona była przez O. Wiklora, który również po przybyciu do Katedry wygłosił podniośle kazanie.

— **Odczyt w I Gimnazjum państw.** W środę, dn. 5 b. m., o godz. 7 i pół wieczorem w sali Gimnazjum państwowego im. H. Sienkiewicza na posiedzeniu Kola Tow. Nauz. Szkół Średnich i Wyższych p. Jądźwa Jakubowska wygłosi odczyt n. t. „Rozwój badań geograficznych w Rosji sowieckiej”. Goście mile widziani. Wstęp bezpłatny.

**Z otwarcia wystawy**

krótkofalowców w teatrze kolejowym. W ub. sobotę o godz. 16.30 w lokalu K.P.W. przy ul. Piłsudskiego (teatr kolejowy) odbyło się otwarcie interesującej wystawy, urządzonej przez Częstochowski Klub Krótkofalowy.

P. Znamierowski w krótkiej przemowie zagał uroczystość otwarcia, oddając głos przybyłemu z Warszawy pułk. Karaffa - Kreuterkrafft, który w swej przemowie podkreślił wielkie znaczenie ruchu krótkofalowców, gdyż przyszyły rozwój radia należy jedynie z punktu widzenia naukowego do fali krótkich. Krótkofalarstwo jest nie tylko przyjemnym sportem, ale dużą korzyścią dla państwa o wielkim znaczeniu spo-

łecznym, bo w ten sposób cały świat dowiaduje się o Polsce. Zawody krótkofalowe w ciągu 2 tygodni, które obecnie trwają, są rozdziałem zawodów challenge'owych. SP. znak krótkofalowca polskiego dociera wszędzie, gdyż w eterze krótkofalowy tworzą jak również i w praktyce druga Liga Narodów. Jeśli chodzi o Klub Częstochowski, znajdujący się w nowej dobie rozwoju, jest on klubem dobrze zorganizowanym.

Mówca podziękował krótkofalowcom za ich pracę, oraz czynnikom cywilnym i wojskowym, a w pierwszym rzędzie p. pułk. Stachiewiczowi, władzom kolejowym i tym wszystkim, którzy przyczynili się do utworzenia wystawy.

Następnie dow. dyw. pułk. Stachiewicz przejął wstępnę, dokonując tem otwarcia wystawy.

Wystawę zasilili swemi eksponatami pp. Jan Nowak, SP.OC, posiadający dowód uznania, Stypnielski Julian, który własnie mi siłami zbudował transformator wysokiego napięcia i stację nadawczo-odbiorczą, Znamierowski Antoni, nadajnik Bielak an teny ramowe, aparat telegraficzny wystawiony przez P. K. P. z ogniwami Meidingera, Danielak Stanisław, aparat nadawczy. Lwowski Klub Krótkofal. fotografii, Korpus Kadetów Nr. 1, zdjecia stacji nadawczej i odbiorczej, Jerzy Uchnast z Warszawy, aparat nadawczy i odbiorczy, Szkoła Rzemieślnicza, aparat systemu Hartley'a, oraz p. Stachera i Janik aparaty itp.

Podczas wystawy są wygłaszane informacyjne odczyty o znaczeniu krótkofalarstwa i obchodzeniu się technicznie z aparatami.

— **Jacy nauczyciele mogą zarabiać ubocznie?** Ministerstwo W. R. i O. P. wydało zarządzenie w sprawie udzielania ze zwolnień na platne zajęcia uboczne nauczycielom, kierownikom i dyrektorom szkół.

Z uwagi na klęskę bezrobocia zabronione zostało udzielanie zezwoleń na zajęcia uboczne nauczycielom samotnym, którzy nie mają na swem utrzymaniu rodzinę i nie mają nauczycielom, których współmałżonek pracuje zarobkowo.

W przypadkach, kiedy w rodzinie pracuje tylko maż lub żona, należy brać pod uwagę wysokość miesięcznego dochodu ze wszystkich źródeł dochodowy.

W ramach wskazówek powyższych maż może udzielać zezwoleń na zajęcia uboczne tylko wówczas, gdy to zajęcia będzie stanowić składową część naukowej lub naukowej - pedagogicznej pracy nauczyciela.

Nie wolno natomiast udzielać zezwo-

**CUDO WNE LOKI**  
Niegromozdżenie i trwałość...  
Labor. Chemiczne, Dr. Nic. Remony Cieszyń. skrytka pocztowa 1001568.

leni nauczycielom na wykonywanie jakiegokolwiek zawodu wolnego, przynależącego im materialnie korzyści oraz na pełnienie obowiązków urzędniczych płatnego w jakiegokolwiek instytucji prywatnej lub samorządowej. Nie wolno również dyrektorom i kierownikom szkół oraz nauczycielom udzielać zezwoleń na utrzymywanie t. zw. „stancji uczniowskich”.

— **Z loterii fantowej II Ginn. państw. w sali Straży.** W ub. dwa dni odbywała się w sali Straży Ogniovej zakrojona na szerszą skalę loteria fantowa, jako impreza połączonych Patronatów przy państw. Gimnazjum im. R. Traugutta na rzecz wpisów dla niezamożnych uczniów.

Bogata loteria urozmaicona była ponadto wieloma pomysłowymi atrakcjami. Przy dźwiękach orkiestry szkolnej odbywała się zabawa dla młodzieży, funkcjonowały automaty kofa szczęścia, i loteryjki, cieszył się powodzeniem bufet pod zarządem grona pań, a frekwencja w obydwu dni była b. duża. Dzięki trudom organizatorów na czele z p. Serednicką, insp. Grzędzińskim, doktorową Jaroniową, p. Skurczyńskim i in. impreza wypadła nader udanie, pozostawiając w wszystkich uczestnikach najmljsze wrażenia.

— **W sprawie egzaminów dla sekretarzy gminnych.** Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało dalsze zarządzenia w sprawie egzaminów dla kandydatów na sekretarzy gminnych. Egzamin pisemny i ustny trwa dwa dni. Na posiedzeniu komisji egzaminacyjnej w pierwszym dniu powinny być ustalone i rozdane tematy egzaminu pisemnego, który nie może trwać dłużej niż sześć godzin. Zdający egzamin mogą korzystać w czasie egzaminu pisemnego z dzienników ustaw i innych wydawnictw urzędowych, oraz z własnych notatek, nie mogą jednak porozumiewać się między sobą. Egzamin ustny powinien odbywać się dnia następnego po pisemnym.

**Z wystawy obrazów**

„Polskie Morze”.

W ub. niedzielę w południe odbyło się w sali Rady Miejskiej (Dąbrowskiego nr. 14) uroczyste otwarcie wystawy obrazów p. n. „Polskie Morze”, urządzonej staraniem czest. Oddziału Ligi Morskiej i KOLONJALNEJ.

Na uroczystości przybyli przedstawiciele władz, duchowieństwa, szkolnictwa i instytucji na czele z pp. starostą Rogowski, prezydentem Mackiewiczem, ks. prałatem Zimniakiem, dyr. Płodowskim, dyr. Zbierskim, insp. Grodzickim, reprezentanci świata artystycznego i liczni goście zaproszeni. Obecni byli artyści-malarze z Krakowa prof. Misky i prof. Szware.

Orkiestra 27 p. p. pod dyrykcją por. Grzewińskiego odegrała na wstępie „Hymn Bałtyku”, poczem dłużej przemówienie wygłosił prezes L. M. i K. pkm. dypl. Myszkowski, który, powitawszy przedstawicieli władz i gości, podkreślił znaczenie morza i w związku z tem znaczenie propagandowe wystawy. Dla Polski, pozbawionej granic naturalnych i wciśniętej między dwa wielkie państwa, podstawa siły gospodarczej i militarnej jest morze polskie. Ocenić też należy zarazem jego piękno i urok. To morze nasze jest jednak tak daleko, że nie każdy ma sposobność tam dotrzeć, by je ujrzeć. Ale tu na pomoc przychodzi nam sztuka, malarstwo polskie. Musimy jednak wykażać, że piękno morza, przez pendzel i płoćno wyrażone, nie będzie się w zapomnieniu marnować. Stąd wypływa apel, aby wystawa była popieraną. Jedni będą mogli wynieść stąd obraz nabyty, inni przynajmniej przejdą przez tę dale. Apellem o propagandę i tiumne zwiedzenie wystawy zakończył p. pułk. Myszkowski swoje przemówienie, prosząc p. starostę o otwarcie wystawy.

Po przecięciu wstęgi u wejścia p. starosta Rogowski w krótkich słowach wy-

